



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategorie, history i bieżące ogłoszenia w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 20. — TELEFON Nr. 20.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od godz. 8-10 wiecz. Reklamowy nadzór redakcyjny nie zwiera.

OGŁOSZENIA WYNOSE: Rocznik rb. 6, półrocznik rb. 3, kwartalnik rb. 1 k. 50, miesięcznik kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odroczniczo do domu. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca się miejscowe kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niekierowanych lub błędnie adresowanych redakcja nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA: Za wieść petiwoj jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadstawie k. 60, przed tabelem k. 40, 1 tekstem, 3 kol. i noszologii po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 na wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej: o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworodomsku, Myszkowia, Zawiercia, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

II Aleja № 38, Telefon № 497.

TEATR „URANJA“

W wtorek 10 b. m. **BENEFIS** Wiktorji Kwiatkowskiej

Program od wtorku 3 do piątku 6 Marca r. b. (włącznie)

Wielki urozmaicony program!

Sobowótór księcia pana

Lekka, dowcipna i pełna humoru komedia w 3-ch częściach.

Salonowe „TANGO“
Rozwiane marzenia
Miliutki dramat „Vilagravh“

wyk. pani Kriger i p. Willy artystów teatru Arcibachschewej.

Kronika Gaumont'a

(nature)

Na scenie pod artystycznym kierunkiem **JERZEGO SIERKZYŃSKIEGO.**

Promyk słońca

Kom. w i ak. E. Domińska

Doświadczenia **Mistrza Manfretto** który oprócz czarodziejskich figlików wyk. „Uczta w Indyjskiej Wioszcza“

Występ Bosonogich tancerok **SAFFO**
Sióstr z wżem duściciel. Boa

II Aleja № 43. **„ODEON“** KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.

Program od wtorku 3 do piątku 6 Marca r. b. (włącznie)

Dzisiaj jedno z wybitniejszych arcydzieł kinematograficznych

WALKA O BYT

Dramat współczesny w 4-ch częściach w kolorach

napisany przez K. Pathé, współwłaściciela firmy kinematograficznej. W wykonaniu najlepszych artystów, z głośną pikancją paną Robine, na czele. Nad program **Dziennik Pathé № 258a. Sprawy bieżące. Kronika „W Dzienniku“ „Essansjal Najnowszy taniec „TANGO MAKS A LINDERA“.**

Na scenie pod artystycznym kierunkiem Wł. Glogera

REDAKTOR W KŁOPOTACH Wesely obrazek Z. Słupskiego

Gotowy uszyty garnitur i zegarek kieszonkowy za 6 rb. 25 kopiejek.



Wysyłamy pocztą za zaliczeniem gotowy garnitur marynarkowy z drebrego materiału uszyty podług ostatniej mody we wszystkich kolorach i na dobrej podstawie oraz zegarek kieszonkowy z czarnego metalu, dobrze wyregulowany, naręczany raz na 36 godzin z chr. oniecem od kursu szklek tylko za 6 rb. 25 k., również wysyła się w lepszym gatunku za 7 r. 25 k.. Należy podać niżej, długość marynarki, długość spodni i objętość w pasie. Za przesyłkę 95 k., przy zamówieniu 3-ch i więcej garniturów z zegarkami przesyłka nasza. Zupelna gwarancja. O ile się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i swarcamy pieniądz. Adr. Łódź, „Łódzki Export“ L. 108.

Meble

Zakład stolarski Częstochowa I Aleja № 10.

Częstohow. Mechaniczna Medaljerna oraz Zakład wyrobów wycinanych i tłoczonych **BAUER i Ska** w Częstochowie ul. Wieluńska 13 Wykonywa: Medaliki, Krzyżki i Znaki wszelkiego rodzaju z różnych metali. Specjalność: wyrob sznytych i sztańc i robót tokarskich

DLA ZNAWCÓW

wyróżniające się wytwornym smakiem koniak francuskie

A. C. Meukowa & Co.
Poleca Skład wódek i win **K. Krakowieckiego**
II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 253.

Najskutecznej łepi pluskwy, karaluchy, prusaków oraz wszelkie pasożyty u zwierząt pływ

„TITU“

Dostać można w aptekach i składach aptecznych.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne

R. Filipowicza

II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.

Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7 p.p. prócz niedz. i św. Specjaln. zęby sztuczne w kaukuczku i złocie

Lecznica zębów i jamy ustnej

M. Puchalskiego

Aleja III Nr. 57 tel. 610.

Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7. Leczenie, plombowanie. Zęby sztuczne. Ceny niskie.

KRAWIEC

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA

Najlepiej najtaniej wykonywa **PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI Wincentego MARKSA** ul. Ogrodowa № 26. vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

Doktor **PAWEŁ BRONIAŁOWSKI**
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.

ChOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW PIŁCOWYCH, WENERYCZNE I Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Panie od 3-4 popołud. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie **SALWARSANU (HATA 000 1914)** badanie krwi i innych.

Oryginalne Karmańskie

Farby Artystyczne

— otrzymał w wielkim wyborze — i Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i farb **Wacława ORŁA** w Częstochowie, III Aleja 46.

Dr. Karol Tomaszewski
Choroby wewn. kobiece i dziecięce ul. św. Barbary 11, Telefonu 450. przyjmuje od 9-1 i od 3-7 w.

Zakład Wyrobów **Z. Marczyńskiej**
Tabacznosci, 2-ga Aleja № 33, Telefon № 682. Poleca: Papierosy, cygara gily i tytonie różnych fabryk z gwarantuje tabaczn. Zamówienia przyjmuje piśmienne i łącznie. — Nalychniałowa wysyła do domów oraz p. d.

LEKARZ-DENTYSTA

Stefan Barylski

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 Częstochowa 2 Aleja Nr. 48, tel. 611

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie **STANISŁAW LIĘŻYŃSKY** w Częstochowie Trajna 26

Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochroniarki, Froebianki, Bony. Nauczycielki na godziny, francuski, niemki i na uczycielki muzyki. Cudzoziemski biuro na ządanie sprowadza. Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

Podanie o przyjęcie do Męskiego Prywatnego Seminarjum dla nauczycieli ludowych w Ursynowie

wraz z dokumentami (świadectwo szkoły, metryka, świadectwo powtórnego szczerpienia osy piśmienne zobowiązanie rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej, zaświadczenie 3-ch osób wiarygodnych co do moralnego prowadzenia się kandydata i krótki własny życiorys) należy nadsyłać przed 15 maja r. b. pod adresem: Warszawa Skrzyżka pocztowa № 377 Kandydat na kurs I (w wieku od lat 15-17) i na kurs II (od lat 16-18) winni stawili się na egzamin w Ursynowie 2 Czerwiec r. b. o godz. 8 rano. Kancelarja Seminarjum wysyła na każde ządanie program i warunki przyjęcia.

„NOWOŚĆ“

„VADE MECUM“ w eleganckiej oprawie, w którym między innymi znajdziemy dla każdego wiadomościami, kalendarz terminowego, uszwy i listy słow. członków kupców polskich, znajdując się w Warszawie, Lublina, Kielc, Częstohowy, Radom, Sosnowca i innych miast Król. Polak. wraz z podaniem numerów telefon. Sprzedawcy wspomnianego kalendarza zwanego przez 100 listów, w całości, pomalobem i za mniejszych cenach wódj wspomnianych miast. Wykonano kalendarz uszwy i listów specjalnie na to przygotowanym, nader mocnym i etnikim. „VADE MECUM“ jest formatu kieszonkowego, cena jego 85 kop. nabywać można w Warszawie w składzie głównym: w księgarni M. Szczerprowskiego, Al. Jerozolimską, Hotel Polonia, a także we wszystkich księgarniach i składach materiałów piśmieniych.

DOM HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20, telefon 93.

POSADZKI i LICOWKI terrakotowe, PŁYTKI GLAZUROWANE na spodach TERRAKOTOWYCH i KAOLINOWYCH, DACHOWKI (marsyjska, szwajcarska, metal ska, karpiońska i włońska), RUDY DRENOWE (SĄCZKI), CEGLA OGNIOTRWAŁA i GLINKA OGNIOTRWAŁA, POSADZKI i KLEPKI dębowe, SIĄTKI RZEMIAŁOWE z metalu rozlegane, LISTWY OCHRONNE do stopni schodowych i NAROŻNIKI do krawędzi murów. PAPA do krycia dachów i SMOLA karbolitowa

Pierwszorzędný Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-kamieniarsko-Sztukatorski

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA: Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne.

Częstochowa Aleja 3-cia-dom własny
Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny p zystępne

Teatr PARYSKI || Tylko 4-ry dni!! || !! Ostatni krzyk świata !!

Dziś we wtorek 3-go, Środa 4, Czwartek 5, i Piątek 6-go Marca.

KRÓLOWA NILU

czyli Marek Antonjusz i Kleopatra

Historyczny dramat w 7-miu wielkich częściach osnuty na tle historii starego Rzymu i wiecznych wojen z sąsiednimi narodami. By za-
poznać naszych bywalców z prawdziwym arcydziełem sztuki kinematograficznej o którym żadne słowo reklamy nie jest w stanie wy-
owiedzieć; nie szczędziliśmy kosztów jakie pociąga za sobą demonstrowanie takowego. — Do obrazu przygrywać będzie specjalna orkiestra.

Na Scenie — pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego. „MIŁA ŻONECZKA” Fraszk sceniczna w 1-um akcie E. Horsta || Pierwszy występ wiodawilistki operetki lwowskiej, p. Czesław Celiński (ze swoim repertuarem).

By uniknąć dwugodzinnych wycieczek w poczekalni, uprasza się Szanowną publiczność o przybywanie w oznaczonych godzinach
POCZĄTEK PRZEDSTAWIEN: od godziny 4-ej do 6-ej — od 6-ej do 8-ej — od 8-ej do 10-ej — i od 10-ej do 12-ej w nocy.

CENY MIEJSC: Kupon do łoża 85 kop., krzesło 50 k. galerja 30 k. kasa otwarta w dzień przedstawień od g. 3-ej po 10

KLASYCZNA Szkoła Tańców
Kazimierza KOSTECKIEGO
b. Art. bal. Teatrów Rząd. Warsz. w lok. St. Rz. Przem. I. Al. 9 tel. 598
w **Częstochowie**
Przyjmuje zapisy codz. od 11-ej r. do 2-ej po południu i od 6 do 9-ej wieczór
NA NOWY KOMPLET
rozpoczynający naukę od dnia 1 Marca 1914 r. Wycza kołka Amatorów spe-
cjalnie **Mazurek** jakoteż udziału i lekcyj w dom. przyw. klubach i zakł. naukowych
Wycza TANGO *na żądanie*
do nauki tańców gra pianista p. Rezler

Kafie Mstowski i Prusickie
INSTALACJA PIECOW I KUCHEN
L. NIEPRZECKI i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 321.

O kulturę ducha młodzieży szkolnej.

Refleks ubiegłych chwil karnawału.
Przy dumach o ubiegłym karnawale przyszedł mi na myśl piękny wiersz Gabriela: „Do moich dziewczyn-
nek”:
„Dziewczynki moje! tam gdzie bieg-
niecie
Wy pewnie piękno pochwycić chce-
cie.
Cacko, gwiazdeczka, kwiatek, pio-
szeczka,
Tęczowe blaski, głośnie poklaski,
Wioski spokojność, zbytów ozdoba,
Wszystko was nęci, co się podoba,
A za czem dążyć? co wybrać w
świecie?
Co najpiękniejsze? to wy nie wie-
cie.”

Hasła się przed liczne soboty, aż do poranków niedzielnych. Na świe-
cie nęcza szczyrzyła swe pazury: jed-
ni marli z głodu, drudzy z niedo-
zoru, jedni wolałi chleba, drudzy — pie-
niędzy; jedni prosili o wpisy na szko-
łę, inni o fundusze na różne instytu-
cje filantropijne.

Pozbity tych wszystkich, a pusz-
czono się w tan namięty, gięstem
zniciępiwienia wskazano drogę do
drzwi tym wszystkim, co chcą pod-
nieść naród cały z nędzy i upadku,
gięstem zachęty zaproszono do wnętr-
za salonów umaskowane, utągowa-
ne, ukrafiurowane rzesze rządne za-
bawy, rządne uciechy wszelakiego
gatunku, czy ona będzie z tych pa-
dół nizinnych: kabaretów, podrzęd-
nych kinoteatrów; czy też pochodzi
będzie z sytuowanych dobrze salo-
nów przeróżnych instytucji społecz-
nych.

Szła więc zabawa, bawiono się do
białego dnia niedzielnego, by godzinę
należne Bogu i Kościołowi przepędzić
w objęciach bożka śpichów: Morfeu-
sza, śniąc złote sny o przebytem na ja-
wie „sam na sam” z Bachusem. —
Skończyły się zapusty, został mie-
szek, żołądek i rozum pusty. Bawić się,
a bawić, to wielka pono różnica,
więc też powyższe uwagi, niech weź-
mą do siebie ci, co źle się bawili,
nie w tym znaczeniu wykręcił, ale w
tem etycznym. Ale? To „ale” na żo-
łądku mi leży. Dlaczego do tych nad-
miernych uciech, zabaw, tanich roz-
koszy włągnięto i młodzież szkolną?
Czyż odpowiedni to czas? Czyż odpo-
wiednie były godziny do których się
nasz najmłodszy bawili? Czy nie zadu-

żo mieli oni balowej roboty, a za ma-
łozkolnej? Czy bale dla młodzieży
organizowane były przez odpowied-
nie sfery społeczne? Czy nie upoważ-
niono ogółu młodych elewów do czy-
nów mniej niż etycznych przez opu-
szczenie częste nabożeństw uczniow-
skich, a ciągnięcie ich do łóżka w
celu wyspania nieprzespanych chwila
na balu.

Nie kontynuuję tych pytań, bo
może styl się naraził na zarzut cięż-
kości bytu w powyżej wypowiedzian-
ych, może, zbyt „zacofanych” poglą-
dach.

Zakrążyło się tą sprawą w „Nau-
czycielstwie Polskiem”, i orzeczone,
że na przyszłość, pożądana byłoby
rzeczą, ażeby zabawy uczniowskie
kończyły się o północy. Sympatyczna
ta instytucja powinna się spotkać z
poparciem ogółu, jeżeli takie wnioski
częściej będzie się starała przepro-
wadzać i ciekawe tematy z zakre-
su psychologii dziecka, poruszane
przez miejscowe powagi nauko-
we, w życie wcieli i do życia przy-
stosuje. — Nadmierna rozkosz, u-
ciecha, egzaltacja i czdenowanie u
dziewczęcia; podnieca i zbyt przedko
dojrzałemu robi chłopca, który wten-
czas rzuca swe zajęcia obowiązkowe,
przygotowywanie się do lekcji, i leci
szukać wrażeń na aleje i z zawarta
na balu znajomością, snuje się nico
młodzieńczych marzeń, z których go
często budzi, przechodzący przez park
lub aleje nauczyciel lub prefekt.

Baczność więc wychowawcy, bacz-
ność też i młodzi szkolna. Uwagi po-
wyższe: nie zółł wylała na papier,
ale umiłowano młodzieży zdrowej
moralnie, podniosłej w uczuciach,
czystej w ideałach.

Ks. W. Kneblewski.
Częstochowa, 25 lutego 1914 r.

Z zebrania Rolniczego.

(Dokończenie)
Tutaj mężczyzna lekko, na czysto
może zarobić rb. 120 i wyżej, a ko-
bieta do 80 rb., nie wycierając się w
poniżeniu u obcych. Krzywda ta robi
się w ojczyźnie skutkiem tego, że
młodzież źle wychowywana, pragnie
wydobyć się z pod czujnego oka ro-
dziców, aby tam zdala od swoich u-
żyć w grzesznej swywoli. Wracając
do domów niosą zgorznienie, a bald-
często i hańbę dla rodzin swoich. —
Przedstawiczy w bardzo rzeczo-
sposób nieszczęśliwe wychodźtwa p. S.
prosił zebranych aby się wypowied-
zieli sami w tej sprawie i żeby do-
starczyli Centr. T. Roln. danych ze
swoich wiosek o liczbie wychodźców

i w jakich warunkach zostawiają oni
gospodarki swoje, oraz jakie fundu-
sze przynoszą do domów i jaki użyt-
tek z nich robią.

Dawniej gdy wychodzili tylko star-
si na roboty i to w liczbie bardzo o-
graniczonej, wychodźtwa takie było
nawet dobre, bo przynosiłi z Prus za-
chętę do lepszego gospodarowania,
ale dziś gdy wychodźtwa oblicza się
na trzysta tysięcy i więcej rocznie i
to samej młodzieży, najpotrzebniej-
szej w domu do robót, lud miasto
korzyści sam się obiedza i psuje. W
końcu p. S. przeczytał „wskazówki
dla robotników, idących do Niemiec
na zarobki” wydane z polecenia pre-
zesa hr. Kaczyńskiego i następnie roz-
dane wszystkim członkom.

Sprawa ta wywołana dyskusje, w
której zabierali głos: pp. red. Sieciń-
ski, Jastrzębski, jeden z gospodarzy,
Janowski, Olszyński (senior), Cygański
i Dzierzbicki.

Wszystcy zgadzając się z p. Siemię-
skim mówili o ujemnych stronach
wychodźtwa, a ów gospodarz między
innymi zaznaczył, że nie tylko rola
cierpi, ale i inwentarz, przez to więc
posiadają liche krowy.

Ostatnią pogadankę miał p. Boles-
ław Dzierzbicki „O miernictwie”.
Prelegent w wykładzie swym starał
się nauczyć zgromadzonych o sposo-
bach mierzenia roli. Pogadanka ta
naturalnie jest bardzo ważną i dobrze
byłoby, gdyby była powtarzana na
placu Tow. Roln., wtedy gdy posie-
dzenia będą przeniesione do własne-
go pawilonu.

Przed zakończeniem zebrania pre-
zes zawiadomił, że w dniu 23 marca
odbędzie się jednodniowe kursy i nie
dla członków, aby przypomnieć rolni-
kom i pouczyć o wiosennych robo-
tach w polu.

Przy tej okazji zaznaczył, że
Ogólne zebranie wydziału kółek rol-
niczych C. T. R. odbędzie się w War-
szawie dnia 18 i 19 marca r. b. Bile-
ty wstępu dla delegatów kółek zostały
już rozesłane do Okręgów i stamtąd
też kółka mogą je otrzymywać.

Porządek dzienny obejmuje: 1) spr-
wodzenie Wydziału kółek C. T. R. i
jego Komisji za 1913 r., 2) komunika-
ty od zarządu Wydziału kółek, 3)
referat p. A. Lewickiego „o organiza-
cji kółek rolniczych”, 4) referat p. St.
Jankowskiego „o właściwym kierun-
ku gospodarstwa właścicielskiego w
związku z wynikiem konkursu gospodar-
darstw, urządzonego przez Wydział
kółek C.T.R.”, 5) referat p. Z. Chmie-
lewskiego „o społecznej działalności
stowarzyszeń pieniężnych”.

Nieudany bal.

Wydano bal...
Wśród lśniących sal
Moc ludzi się kręciło.
Ale z ich lic
Wyczytać nic
Nie można jakoś było.
Tanceczny wiał
Zrywał się wiał
Muzyka fałszowała.
Zamiast iść w tan
Większość wzdłuż ścian
Siedziała i ziewała.
Wśród starszych pań
Co córkom dań
Składały z bezsenności
Weschnienia ton
Zrywał się z ton,
Jakby je brały młodości.
A ojców w rząd
Z kąta się w ką
Wafesal zasromany
Nie szczędząc słów,
Ze bal się ów
Nie może znać udany.
Dopiero ktoś
Zmiarkował coś,
Bo puścił w kurs te słowa:
Oj byda tak,
Gdy gościom brak,
Koniaku jest Szustował

KALENDARZYK

Dziś Adrijana i Euzebjusza
Jutro Wiktor i Wiktoryna
Wschód słońca 6. 42 — Zachód słońca 5.43
Blagoc dnia 11. 1 — Przybyło dnia 8g. 27

Wskazówki historyczne.

1810 Odsłonicie pom. Mińska w Pożarskiego
w Moskwie
1849 Pochowanie zwłok Juliusza Słowackiego
na cmentarzu Montmartre w Paryżu
1827 Zgon Aleksandra Wolty.
1569 Wzięcie do korony Fodiasie

Setna rocznica uwolnienia Papieża.

"Gazetta di Venezia" przypomina, że sto lat temu 25 stycznia 1814 r., został Pius VII wypuszczony na wolność z więzienia, w którym w r. 1809 osadzony był przez Napoleona I. Aż do stycznia 1812 r. przebywał Papież w więzieniu w Savonie, potem przewieziony został do cesarskiego pałacu Fontainebleau, gdzie przebywał 18 miesięcy, nie wychodząc z komnat i rozmawiając jedynie tylko z kardynałami, towarzyszami jego smutnej dol.

Z początkiem 1814 roku, gdy Napoleonowi zagroziła wojska zjednoczone, starał się on o odzyskanie względów Papieża i katolików. Misja pojednania powierzona została hrabinie Brignole, damie dworu cesarza Marii Ludwigi, lecz Papież na żadne układy zgodzić się nie chciał, aż do czasu, gdy nie zostanie uwolniony z więzienia. I oż Napoleon ostatecznie zdecydował się na udzielenie swobody Ojcu św. w dniu 22-go stycznia.

Dnia następnego Papież, pożegnawszy się z Kardynałami, którzy pozostali nadal w Fontainebleau, wyjechał do Rzymu.

Czem jesteś, życie?..

Czem jesteś, życie?.. Czy rozkoszy cię czara?
Po brzegi szczęścia nalana nekta-rem?
Czem jesteś, szczęście?.. Czy uludną marą,
Uśmiechem wiosny czy młodości czarem?..

Czem jesteś, życie?.. Czemu wabisz zdłudnie
Jasnymi blasi i barwą tęcza?..
Harę Boleską czemu stroisz cudnie
W nieśmiałej czarodziejskiej potęgę i u-
wagę?..

Dokąd nas wiedziesz?.. Czy na ci-
che brzegi
Wysnionych w baści jezior zapom-
nienia,
Czyli na zimne, nieroztopione śniegi,
Na krańce świata, granice istnie-
nia?..

Czem jesteś, życie?.. Czy muzą na-
technioną,
Świętego ognia kapłanką—westalką,
Wybranych duchów krainą wy-
śnioną!..

Czem jestem, pytasz?
Słuchaj:
Jestem—walką!..

M. Sochaczewska-Blusowa.
Częstochowa, 11 lutego 1914 r.

TELEGRAMY.

Prawa kobiet.
Waszyngton 4 (Wat). Senat większością 47 gł. przeciwko 14 uchwalił zmianę konstytucji w duchu udzielającym kobietom biernego i czynnego prawa głosu.

14 ofiar na morzu.
Hamburg 4 (Wat). Norweski czteromasztowiec wyrzucił się na morze, przyczem zginęło 14 osób.

Śmierć kardynała Koppa.

Opawa 4 wł. Potwierdza się wiadomość o śmierci ks. arcybiskupa wrocławskiego, kardynała Koppa, który zmarł o godz. 1 min. 85 w nocy. (Kopp Jerzy, ks. biskup wrocławski, urodzony w r. 1887, został w r. 1881 biskupem Fuldy. Ponieważ posiadał zaufanie rządu pruskiego, powołano go wico do rady państwa w r. 1884, do izby panów w r. 1886 i do konferencji, mającej na celu obronę robotników w r. 1890, jako też do konferencji w celu opracowania reformy

wykształcenia wyższego w r. 1891. W izbie panów starał się o przywrócenie dobrych stosunków między rządem a Watykanem, pomijając polaków. W roku 1887 został biskupem wrocławskim, przez co wszedł do austriackiej izby panów, gdzie również działał przeciwko polakom. W r. 1898 mianowany kardynałem tem więcej stale uprawiał względem nas politykę hakatystyczną, stale przesładując polaków co do języka i wszelkich praw ludzkich z wyjątkiem katolicyzmu czysto pruskiego, wiernego Ojcu św., ale wrogiemu wszelkim uprawnionym żądaniom narodowym. Zmarły dostojnik duchowny pozostawia po sobie w narodzie naszym pamięć najbardziej wroga).

Berlin 4 (Wat). Wczorajsza wieczorna „Taegliche Rundschau“ zamieszcza rodzaj nekrologu kardynała Koppa, w którym ostro napada na polaków. Dziennik stwierdza, że kardynałowi Koppowi zależało bardzo na przywróceniu dobrych stosunków pomiędzy polakami a rządem pruskim czego jednak politycy nigdy nie rozumie. Od 10 lat był on tarcią, w którą nieustannie bili politycy. Napisał to wzmogły się zwłascza, gdy kardynał w roku 1906 zakazał podwładnemu sobie duchowieństwu podburzającej agitacji za szkołą polską. Rozpoczęła się wówczas wściekła naganka na kardynała, któremu politycy starali się uprzykrzyć życie jak i gdzie mogli. Polacy są też—jak pisze dziennik—gwoździem do trumny kardynała, do którego choroby i śmierci przyczynili się z drugiej strony także rozprężone stosunki pomiędzy t. zw. kierunkiem berlińskim a koloniskim w sprawie organizacji robotniczych.

Nowy strajk.

Paryż 4 (Wat). W jednym porcie tulońskim zastrajkowało 200 robotników, żądając uregulowania i podwyższenia płacy.

Madryt 4 (Wat). Pewna liczba żołnierzy dopuściła się wczoraj wieczorem hałasów i burd, napadając na ludność cywilną, która zachowywała się zupełnie spokojnie. Żołnierze stawieni zostaną przed sąd wojenny.

Wyrok

na sąd arcybiskupi.

Petersburg 4. Senat zniósł wyrok warszawskiej izby sądowej w sprawie przysięgającego warszawskiego sądu arcybiskupiego ks. biskupa Ruszkiewicza, księży: Cieplińskiego, Raczkowskiego, Płaskowskiego i czterech włościan, skazanych: ks. biskup Ruszkiewicz na 4 miesiące twierdzy, ks. Płaskowski na 3 tygodnie więzienia, ks. Raczkowski na rok oddziałów aresztanckich i ks. Ciepliński na 16 miesięcy twierdzy za przestępstwo służbowe, mianowicie na rozstrzygnięcie sprawy, niepodlegającej sądowi arcybiskupiemu o nieważności małżeństwa, zawartego przez wspomnianych włościan, według obrzędu marjawickiego, odprawionego przez duchownego Związku marjawitów.

Sąd arcybiskupi uznał małżeństwa te za nieważne. Włościanie zawarli nowe małżeństwo, pomimo, że pierwsze ich małżeństwo było rozwiązane przez władzę nieprawną. Włościanie skazani byli na 16 miesięcy więzienia.

Co do ks. Płaskowskiego i 4 włościan senat postanowił sprawę umorzyć z powodu braku cech przestępstwa. Co zaś do ks. biskupa Ruszkiewicza, oraz ks. ks. Cieplińskiego i Raczkowskiego—sprawę wraz z oddaniem pod sąd i całą poprzednią procedurę przedstawił warszawskiej izbie sądowej do skierowania w drodze prawnej t. j. do wszczęcia sprawy przez I departament senatu.

Ks. Wied w Albanji.
Tryest 4 (Wat). Przybył tu wczoraj jacht „Taurus“, na którym ks. Wied uda się do Durazzo. Program uroczystości przyjęcia księcia w Tryeście został już ułożony. Gdy pociąg wiozący ks. Wieda stanie na

dworcu w Tryeście, baterje nadbrzeżne dadzą 24 strzały. Równocześnie rozlegnie się salwa eskadry siojowej w porcie, która następnie urządzi t. zw. galę flagową. Po powitaniu księcia przez namiestnika ks. Hohenlohego, władca Albanji uda się na jacht. W chwili, gdy książe wejdzie na pokład jachtu, eskadra da 21 wystrzałów, które powtórzone zostaną gdy jacht podniesie kotwicę. Jacht „Taurus“ eskortować będą okręty angielski, francuski, austriacki i włoski.

Koniec strajku.

Paryż 4 (Wat). Na liczących zebraniach górniczych postanowiono zgodzić się na uchwałę centrali robotniczej i zanęchać strajku. W wielu kopalniach górniczy powrócił już do pracy.

General-gubernatorstwo warszawskie.

Paryż 4. „Matin“ wczorajszy pisze, że w sferach decydujących w Petersburgu omawiana jest poważnie kwestja mianowania namiestnika dla Królestwa Polskiego.

Petersburg 4. „Wiecz. Wremia“ zaznacza pogłoskę jakoby general-gubernatorem warszawskim miał być mianowany obecny general-gubernator kijowski Trepow, którego stanowisko zająłby general-gubernator fiński Zejn. „Wiecz. Wremia“ donosi następnie o zamiarze rozdzielania naczelnej władzy w Królestwie Polskiem: cywilnej od wojskowej i twierdzi, że w takim razie dowódcą wojsk byłby general-adjutant Samsonow.

Petersburg 4. Zdej się, że sprawa przywrócenia namiestnictwa w Królestwie Polskiem upadła wraz z kandydaturą wymienianą na to stanowisko. Natomiast ze źródła dobrze poinformowanego komunikują, że w wyższych sferach zdecydowano nie rozdzielać w Królestwie władzy wojskowej od cywilnej. Wobec tego szanse senatora Neudhardt'a stały się minimalne. W danej chwili najbardziej prawdopodobnym kandydatem na general-gubernatora warszawskiego jest general-gubernator turkестаński Samsonow.

Echa jubileuszu.

Petersburg 4 (Wat). „Rossija“ poświęca w numerze dzisiejszym artykuł jubileuszowi reformy włościańskiej w Królestwie Polskiem.

Dziennik półrządowy dowodzi między innymi, że włościanie polscy znajdowali się do roku 1863 w położeniu niezwykle ciężkiem, wprost nieszczęśliwym. Polacy przypomnieli sobie o włościanach (poza konstytucją 3 maja) po raz pierwszy przed wybuchem powstania w 1863 roku. Reforma 1864 roku stanowić będzie po wieczne czasy pomnik dobrodziejstw, wyświadczonych ludności kresów.

50 milionów na flotę.

Londyn 4. Minister marynarki Churchill przedłożył Izbie dodatkowy etat w sumie 50 milj. funtów szterlingów. Suma ta obrócona będzie na przyspieszenie budowy okrętów i na zaopatrzenie ich w paliwo, amunicję i t. d.

Burze śnieżne.

Nowy Jork 4 (Wat). Ze wszystkich stron kraju nadchodzi wiadomości o strasznych spustoszeniach, wyrządzonych przez burze śniegowe. Wiadomości szczegółowych z powodu przerwania komunikacji telegraficznej, brak zupełnie. Mówią o bardzo licznych ofiarach w ludziach.

Pełne zwycięstwo.

Pisaliśmy parę tygodni temu o tem, że zwycięstwo nasze przy wyborach reprezentantów w Towarzystwie Kredytowem w Warszawie jest już niewątpliwem, gdyż w poprzednich dwóch kuracjach, gdzie żydów jest więcej zwyciężyli listy polskie, to tambarżdy przejdzie lista polska w kurji trzeciej, gdzie żydów jest zaledwie czwarta część.

Tak się też stało: na wyborach wtorkowych zwyciężyła lista polska.

Również na wyborach reprezentantów z miast prowincjonalnych, odbytych wczoraj we czwartek o g. 12 w południe wyszli z urny dwaj reprezentanci i dwaj ich — zastępcy — wszyscy czterej chrześcijanie.

Zatem zwycięstwo nasze jest zupełne i zwycięży tylko należy, byśmy nie ustawiali w pracy, upokorzeń zwycięstwem, lecz nadal w kierunku u narodowienia własności miejskiej (jak i ziemskiej) nie ustawiali.

Mar. Sad.

Nominacja O. Alfonsa

Dowiadujemy się, że przebywający od lat 23 na Jasnej Górze ziołousty o. Alfons Jędrzejewski mianowany został gwardjanem klasztoru w Kole. Jestto stanowisko współzredne przeorowi, bowiem gwardjanem nazywa się przełożony klasztoru (pater superior) reguły św. Franciszka, to jest Bernardynów, Franciszkanów, Kapucynów i Reformatów, wybierany zwykle na 3 lata.

Zaszczytne to odznaczenie dotyka boleśnie wielu częstochowian, jak również przybywających stale do stóp Jasnej Góry pielgrzymów, którzy w opuszczającym nas miasto o. Alfonsie czcili bogobojnego i swiatego kapłana i spowiednika, przytem ziołoustego kaznodzieję.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmię proszę Szanownego Pana o gościnę dla tych kilku słów moich, które pragnę umieścić w Jego poczytnym piśmie.

Z powodu okoliczności wszechwładnie panujących w „Lutni“ Częstochowskiej, które nie mogą dodatnio wpłynąć na rozwój tej jedynej polskiej instytucji kulturalno-społecznej, w dniu 26 ub. m. prosiłem Zarząd „Lutni“ o łaskawe zwolnienie mnie z obowiązków dyrektora. Ponieważ Szanowny Zarząd nie robił mi żadnych trudności co do wypełnienia warunków, przewidzianych w zawartej umowie, składam Mu więc za pośrednictwem poczytnego „Gońca Częstochowskiego“ serdeczne dzięki.

Pozostaje mi tylko podziękować z całego serca Paniom należącym do chóru żeńskiego za gorliwą pracę, w której daly dowód, że rozwój „Lutni“, tej placówki naszej, tego ołtarza, na którym wszyscy powinniśmy składać ofiary dla dobra społecznego, jest im nie obcy; że pieśń nasza kohełtańska, pieśń polska, w której mieści się nasza poezja, nasza tyłowiekowa kultura, nasza potęga i nasza indywidualność, że pieśń ta, przez tyle wieków tradycyjnja i z pietzysmem przechowywana, głęboko tkwi w Ich ser-
ch, Gdyby tak wszyscy członkowie czynni rozumieli i czuli w duszy, to piękno pieśni, ten czar zawarty w niej, to dziś „Lutnia“ nie byłaby tylko sztydem, lecz ogniskiem, przy którym grzałyby się serca nasze i n-szych braci.

Lecz niestety są i tacy, których nie absolutnie nie łączy z tendencjami „Lutni“, a którzy przychodzą li tylko dla tego, żeby się popisywać przed innymi na poszczególnych instrumentach, w celu zdobycia aplauzów, potrzebnych dla pogłaskania ich wybujałej ambicji, którym zarozumiałość nie pozwala łączyć się i wspólnie pracować dla społeczeństwa naszego. Ze tacy artyści (z Bożej łaski) są, że oni przeważnie źle działają na organizację „Lutni“, to każdy wie, kto chociaż raz zajął za kulisy „Lutni“ i każdy przynajmniej mi rację.

Nam nie potrzeba artystów, nam w „Lutni“ potrzeba społecznie uświadomionych pracowników. Czy rzeczywiście w prawie stutysięcznym mieście nie znajduje się kilka wpływowych osób, którymby sprawa „Lutni“ leżała na sercu?..

Ani na jedną chwilę nie wątpię o

tem, że są takie jednostki i że wypłyną one na powierzchnię, że wezmą ster „Lutnia” w swoje ręce, wyważą ją z tej anarchii, w jakiej się obecnie znajduje, oczyszcza ją z wrogich żywiołów i dadzą właściwy kierunek, a wówczas „Lutnia” będzie się mogła należycie rozwijać, będzie nam jaśnieć jak jutrzeźka na niebie, będzie grać i śpiewać, co daj Boże!

Raczej przyjął Szanowny Panie Redaktorze, wyraży prawdziwego szacunku i poważania

Janusz Ciepela.

Częstochowa 3 marca 1914 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zaznaczenie na łamach Twojego poczytnego „Gońca Częstoch.” faktu, który nie powinien być dłużej tolerowany przez pasażerów, odjeżdżających oraz przyjeżdżających na st. Częstochowa W.W. Jesienią r. ub. przeprowadzoną została kanalizacja od kuchni bufetowej do głównej rury, znajdującej się na terytorjum stacyjnym. W tym celu na peronie, tuż przy wejściu do sali klasy I i II, zerwano asfalt metrowej szerokości. W pułapkę tę gdy się nie uważa, w dzień, można się dostać — coż dopiero mówić wieczorem.

Za pośrednictwem przeto Twojem, Szanowny Panie Redaktorze, ośm. się najuprzejmiej proszę Zarząd kolei W. Wiedeńskiej — czyby nie czas było pomyśleć o załatwieniu asfaltem rzeczony dziury, która przedewszystkiem nie licuje z tak ruchliwą stacją, jak Częstochowa.

Z poważaniem

J. K.

Częstochowa 4—III—14.

KRONIKA

Nabożeństwo do św. Józefa w kościółku Im. Marij.

Nabożeństwo do św. Józefa odprawiane będzie codziennie przez marzec o 8 rano z nauką, litanią i pieśnią do św. Józefa.

Rekolekcje.

W kościółku Im. Marij odbywać się będą rekolekcje dla mężczyzn w II niedzielę postu 8 marca o 4 pp. oraz dla kobiet w III niedzielę postu 15 marca o 4 pp.

Zmiany w Cuchowianstwie.

Dowiadujemy się, że profesor seminarjum duchownego we Włocławku ks. Józef Kruszynski mianowany został proboszczem parafji Miedźno w pow. częstochowski.

Z zebrania Stow. Spółzyciela w Rakowie.

W niedzielę 1 marca r. b. o godz. 2 i pół po południu odbyło się roczne Ogólne Zebranie członków Stowarzyszenia Spółzyciela przy Hucie „Częstochowa” w Rakowie pod przewodnictwem p. G. Starzyńskiego. Sprawozdanie roczne za 1913 rok wykazało czystego zysku rb. 5894.79 przy sprzedaży towarów za rb. 109,548.25.

Z powyższego widać, że Stowarzyszenie przy Hucie „Częstochowa” stale się rozwija dzięki energicznej pracy Zarządu, któremu też Ogólne Zebranie wyraziło swe uznanie i podziękowanie.

W końcu odbyły się dodatkowe wybory członków zastępców Zarządu, na których powołano pp. A. Tuszkę, R. Dobrzańskiego i P. Domagałę.

O ochronkę w Truskolasach.

Odnośnie władze gubernialne odmówiły pozwolenia na założenie w Truskolasach w gm. Panki ochronki dla miejscowej dziatwy.

Straż ognicza ochotnicza w Truskolasach.

Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził ustawę Straży „ogniczej” ochotniczej w Truskolasach w gminie Panki.

Zebranie stolarzy.

W niedzielę 8 m. o g. 8 po poł. w Stow. Rzem. Przem. odbędzie się

gospodnie zebranie czeladzi stolarskich. Na zebraniu tem odbędą się wybory starszego

Zebranie Kray poz. ochotniczej w Przystajni.

W niedzielę 8 marca o godz. 1 po poł. w sali parafjalnej w Przystajni odbędzie się roczne ogólne zebranie członków.

Ogólne doroczne zebranie Stow. Kupców Polaków.

Zarząd częstochowskiego oddziału Stow. Kupców Polskich zwołuje ogólne doroczne Zebranie członków, które się odbędzie w lokalu własnym w niedzielę 8 marca b. r. o godz. 8 wiecz.

Porządek dzienny: 1) zagajenie posiedzenia, 2) sprawozdanie z działalności Stowarz. za 1913 r., 3) projekt działalności na rok 1914, 4) zatwierdzenie bilansu za 1913 r., 5) zatwierdzenie budżetu na 1914 r., 6) welne wnioski członków.

Koncert Szwarcenaiteina na Opiekę szkolną.

W sobotę 7 marca w sali „Lutnia” odbędzie się koncert utalentowanego skrzypka, profesora krakowskiego konserwatorium muzycznego, Zygmunta Szwarcenaiteina z udziałem prof. Lipskiego — na korzyść Tow. Opieki Szkolnej.

Program koncertu przedstawia się następująco: 1. Koncert a-mol, C. Goldmarka, Allegro—Andante, 2) a. Sarabande et Praeludio—Corelli, b. Melodie—Gluck, c. Praeludio—Bach—Kreislner, d. Andantino Martini—Kreislner, e. Allegro et Praeludio—Pugnani, 8) Nocturne et Mazurka—Chopin odegra p. Lipski, 4) Andante—Karlówicz, b. Liebeslied—Kreislner, c. Contem plation, d. Introduction et Caprice—Em. Sauret, 5) En bateau—Debussy, Caprice nr. 1 Paganini, Caprices nr. 19, 17 et 13 Paganini.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Jaakowskiego.

Benefis w Stow. Rzem.-Przemysłowem.

W sobotę 7 b. m. wieczorem na scenie Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego w Alei I nr. 1 odbędzie się benefisowe przedstawienie o. Walerjana Muchy, reżysera popisującego się tam zespołu amatorów. Wieczór wypełni wesoła farsa z francuskiego p. t. „Rozkosze domowego ogniska”, w której wykonaniu weźmie udział p. Kisielski, artysta dramatyczny, do niedawna kierownik artystyczny „Odeonu”.

Początek widowiska o g. 8 i pół wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w kancelarji Stow. Rzem.-Przemysłowego.

Odczyty.

W niedzielę 8 b. m. o godz. 7-jej wiecz. w lokalu „Lutnia” odbędzie się odczyt na temat „Postęp a życie” wygłoszony przez cenionego prelegenta p. Eugenjusza Sokolowskiego.

W sobotę 14 marca p. Stolyhowski z Warszawy wygłosi w obecnej siedzibie Stow. Nauczycielstwa Polskiego w „Lutni” odczyt p. t. „Człowiek przedhistoryczny” i w niedzielę 15 marca—p. t. „Sposoby upiększania ciała u ludów pierwotnych”.

Licytacje.

W piątek 20 marca o godz. 11-jej rano w Magistracie częstoch. odbędzie się licytacja (in plus) na dzierżawę 56 budek przy ul. św. Barbary, po prawej stronie, od klasztoru Jasnogórskiego do placu Jasnogórskiego, jedno na Nowym Ryнку i altanka w lewym parku.

Nadmienić należy, iż żyjący sobie wnieść na wydzierżawionych miejscach kioski winni zastosować się do wymagań Magistratu, który wykaże im odpowiednie plany budek oraz kolor farby, którą mają być pomalowane.

W sobotę 21 marca o tej samej godzinie w tymże Magistracie odbędzie się licytacja (in plus) na dzierżawę 56 budozek przy ul. św. Barbary, po prawej stronie, od klasztoru Jasnogórskiego do placu Jasnogórskiego. Najwyższa suma licytacyjna 55 rb. 50 kop. i najniższa 18 rb. 50 k.

Tegoż dnia odbędzie się licytacja (in plus) na dzierżawę 14 miejsce na budki, przy ul. św. Barbary, po lewej stronie od ul. Jasnogórskiej w wyż. do placu Jasnogórskiego. Najwyższa suma licytacyjna 90 rb., najniższa 12 rubli.

W poniedziałek 23 i we wtorek 24 marca odbędzie się licytacja na dzierżawę 95 miejsc (od nr. 102—146) na Częstochówce na budki oraz 46 miejsc (od nr. 271—318) również na Częstochówce. Najwyższa suma licytacyjna 550 rb., najniższa 55 rb.

W czwartek 26 marca odbędzie się licytacja (in plus) na dzierżawę na r. b. 7 budozek do handlu dewocjonaljami na placu Jasnogórskim, od domu sukcesorów Sakowskich do figury św. Jana. Najwyższa suma licytacyjna 464 rb. 30 k., najniższa 218 rb. 75 k.

W piątek 27 marca odbędzie się licytacja na dzierżawę na r. b. 40 budozek do sprzedaży kawy i herbaty na Częstochówce. Najwyższa suma licytacyjna 259 rb. 20 kop., najniższa 52 rb. 50 kop.

Z sądów.

Onegdaj przez sędziego pokoju 2 uczestki m. Częstochowy rozpatrywana była ciekawa sprawa, mianowicie: 21 grudnia 1913 roku w „Gońcu Częstochowskim” szpitalny praktykant felczerski Klemens Szram ogłosił list, ujawniający nadużycia popełniane w szpitalu miejskim Najsw. Maryi Panny przez Abrahama Teichnera, felczera szpitalnego. W 7 tygodni potem do sędziego pokoju 2 rewiru wniesiono sprawę przeciwko temuż Szramowi, oskarżając go na zasadzie zeznań tegoż Teichnera o przywłaszczenie sobie leków i opatrunków szpitalnych.

Wezwano pięciu świadków, z których 1. dr. Wrześniowski nie nie widział tylko słyzył od felczera Abrahama Teichnera i jakoby Macherski, że oskarżony zabiera opatrunki szpitalne, 2. Andrzej Macherski również nie nie widział tylko słyzył od Abrahama Teichnera — jakoby oskarżony zabierał opatrunki szpitalne; pretensji Abram Teichner wniósł dopiero po oskarżających go rewelacjach Szrama i po usuięciu Szrama ze szpitala; 3. Paweł Mrochliński podwładny Teichnera praktykant zeznał pod przysięgą, że nie tylko Szram ale wszyscy praktykanci felczerscy brali środki szpitalne do opatrunku chorych, lecz Szram nigdy nie wywiósł nic do domu; jeśli brał, to będąc w fartuchu i idąc do chorych w pawilonach szpitalnych; 4. Jan Kwapiński widział tylko raz, że oskarżony wzięł trochę maści dezynfekcyjnej chloroformowej czy też chinozolewej, potem nie nie widział, tylko słyzył coś od kogos, może od służących; Ignacego Kostauskiego, który nie wiadomo, gdzie teraz przebywa, a może od Józefa, którego nazwiska nie wie, wie tylko, że poszedł do więzka. Świadek zrosnął nie wie, czy oskarżony brał dla siebie, czy dla chorych; 5. Abram Teichner felczera szpitala Najsw. Maryi Panny, ten jeden zeznał bez przysięgi, gdyż jest oskarżony przez tego samego Szrama o szereg nadużyć w szpitalu. Ten jeden Abram Teichner potępia Szrama bezwzględnie, twierząc, że sam wszystko widział i wszyscy mu mówili, może Ignacy, może Józef, może obadwaj, że Szram niosąc zgóry na dół chloroform zabierał trochę do kieszeni.

Wobec tego, że dwaj świadkowie powołują się na niewiadomego z pobytu Kostauskiego i niewiadomego ani z pobytu ani z nazwiska Józefa, sąd sprawę postanowił odczytać do chwili zbadania tych dwóch osób. — Obroną wniósł p. adw. przys. Stanisław Rumszewicz.

Zabity przez pociąg.

W poniedziałek 2 b. m. w odległości 6 wiorst od stacji Pniowo odnogi Aleksandrowskiej na wior. 51.4 dróżnik obchodowy znalazł na planie zwłoki zabitego przez pociąg mężczyzny. W zabitym poznano 68-letniego Andrzeja Zwierzynskiego dróżnika przejazdowego oddziału II kolei w-w.

— Kara za broń.

Za przechowywanie broni palnej bez pozwolenia skazano administracyjnie mieszkańca wsi Kalej w gm. Grabówka Jana Spałka na miesiąc aresztu i mieszk. gm. Miedźno, Józefa Kuberskiego na podobną karę.

Nadto mieszkańca gm. Grabówka Fr. Leško, za posiadanie zamka od flinty skaz. adm. na 8 rb. kary.

— Pozwolenie.

Odnośnie władze gubernialne pozwoliły Józefowi Krasinskiemu na założenie w III Alei w domu nr. 47 mechanicznego zakładu stolarskiego.

— Kary meldunkowe.

Za nieprzechowywanie przepisów meldunkowych skazano administracyjnie właścicieli domów na Ostatnim Groszu: J. Krawczyńskiego i W. Czerwińskiego na 5 rb. kary każdego lub na 2 dni kozy.

— Za noszenie noża.

Za noszenie noża bez wyraźnej ku temu potrzeby oraz za użycie go w bojęce skazano administracyjnie mieszkańca gm. Rększowice, Andrzeja Kapica na miesiąc aresztu policyjnego.

— Systematyczna kradzież.

Właściciel sklepu w I Alei nr. 8, Abram Horowicz zauważył od pewnego czasu brak różnych towarów. Jak się później okazało systematycznej kradzieży dopuszczał się subjekt sklepowy, Winter, który przed kilku dniami zginął bez wieści. Horowicz oblicza straty na 500 rb.

— Pożar.

W fabryce szczotek ryżowych, przy ul. Krakowskiej 7, należącej do leka Leizerowicza z niewiadomego powodu zapaliła się słoma ryżowa. Straty wynoszą do 25 rb.

— Nagły zgon.

W domu nr. 19 przy ul. Cerkiewnej, zmarł na udar sercowy Karol Mucha, przebywający tam na kuracji oczu.

— Kradzieże kni.

Mieszkańcowi wsi Krasicza—Piarki w gm. Wanczerów, w pow. częstochowskim Fr. Jachnikowi uprowadzono nocą 4-letnią klacz, szarą, niesokoci, z białą gwiazdka na czole i białą tylną lewą nogą, wartości 200 rubli.

Nadto mieszkańcowi tejże wsi, Michałowi Bekusowi usiłowano również uprowadzić konie, otruto nawet psa, lecz złoczyńców w porę spstrzeżono, przeto salwowali się ucieczką.

Mieszkańcowi wsi Rebielice w gm. Popów, p. K. Kuźmierskiemu, uprowadzono nocą dwa konie: mierzyna 10-letniego, wartości 90 rb. i trzylatka szarej maści, wartości 80 rb.

— Kontrabanda.

Na polach między wsią Zaczysze a Kawodrzą w gm. Grabówka znaleziono kontrabandę, wartości 159 rb. 41 kop.

— Sprawa Bispinga.

Zamknięte zostało śledztwo pierwastkowe w sprawie ordynata Bispinga. 16 tomów śledztwa przesłano prokuratorowi Herszelmanowi, który sporządził akt oskarżenia.

— Sprawy wojskowe.

W zeszyty 20 Zbioru praw i rozporządzeń rządowych ogłoszono rozporządzenie o wykładzie informacji w sprawach wojskowych, których drukowanie w pismach jest wzbronione, na zasadzie przepisów o zdradzie państwowej w drodze szpiegostwa.

— Telegrafiskrowy na kolejach.

Wobec dodatnich wyników, jakie dało zastosowanie aparatów Marconiego w pociągach za granicą, główny zarząd kolei polecił opracować komisji technicznej typ aparatu telegrafu bez drutu, dla umieszczenia w pociągach pasażerskich, celem zapobiegania ustawicznemu katastrofom.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpływały i są po zaliczaniu na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych krajowych 900 958 974 976

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich: 1030 1043 1046

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych miejscowych 1957 2038 2067 2145 2146 2163 2210 2214 2274 2273 2340

JOZEF KORZENIOWSKI

Pan Stolnikowicz.

Powieść.

(Dalszy ciąg.)

Na stole stała taca, a na niej wypróbowana już butelka. Za podczaszym opodal stali z uszanowaniem o-baj jego dworzanie, a pan Zbrozek ze strony mego ojca, ale bliżej drzwi, w najparadniejszych swych sukniach; przy szabit i w ładownicy. Gdym wszedł, rzuciłem niezłownie okiem ku alkoowie, gdzie wiedziałem, że są panie; gdyż u nas i po innych do-mach obywatelskich był zwyczaj, że gdy kto przyjeżdżał z żoną, to jego miosć z gościem swym w pierwszej siedzeli łabie, bawił się butelką i roz-mową o gospodarkę wie i „de publicis“, a jeomość w alkie i siedziała z są-siadką lub przyjaciółką i częstowały się kawą, rozmawiając o domu, o dzieciach, a często chwalać się motkami lub płótnem. Otóż i teraz po-strzegłem podczaszynę w owej alko-owie, o której wasznościom wspomniałem, siedzącą przy biurku, które pod oknem stało, i uprzejmie ku matce mojej nachyloną; oraz podczaszankę, która nieopodal od matki swej stała, oparta o krzesło dla niej przy-gotowanne, i spoglądała czasem ku

pierwszej izbie, z której doskonale widać ją było. Skoro mnie obaczył podczaszyn, rzekł:
— A witam waszeci, panie poetol A ja przy tych słowach płakiem do nóg panu podczaszemu, i powstawszy przedko, pocałowałem go w rękę, którą on mi podał, podnosząc mnie uprzejmie. Gdym spojrział na mego ojca, widziałem że gładził wasy i był niekontent. Zmiałkowałem się i sam, że przedszedł w uniżoności, gdyż w hierarehii naszych wojewódzkich urzędów stolnik stał wyżej od podczaszego; i według ówczesnego zwyczaju i dyscypliny domowej dla młodzieży, powinienem był tylko z uszanowaniem pocałować go w rękę, a gdyby to był kasztelan, wojewoda, lub inny jaki dygnitarz koronny, wtedy dopiero upaść mu do nóg. Ale mnie coś innego skłaniało, i sam sobie wówczas nie zdawałem sprawy, dla czego człowiek ten był dla mnie szacowniejszym, niż goyby w rękę swym piastował pieczęć koronną, lub wielką W. Księstwa Litewskiego buławę.
— Nie powiedziałem też jeszcze waszności, panie stolniku dobrodzieju—rzekł podczaszyn, przerywając dyskurs o urodzaju tegorocznym, przy którym ich zastałem—jak mi się syn jegomością stawil, gdym chciał z nim pożartować i niby z niekontentowaniem wymówić mu, że nam od razu z drogi nie ustąpił.
— A wiem, wiem, moiści podcza-

szy dobrodzieju—odpowiedział mu ojciec, śmiejąc się, a potem serjo dodał: —Mój syn zdaje mi sprawę z każdego kroku swego, i jeżeli wszystko tak było, jak mi opowiadział, to sądzę, mój królewiczu, że ani w słowach, ani w postępku jego nie ma uchybienia, za które powinienym go ukarać, lub się miał za niego wstydzić.
— Broń Boże! broń Boże!—odezwał się podczaszyn.—Syn waszności zasłu-guje tylko na pochwałę, którą mu tu w obliczu rodzica oddaję. Był śmia-łym, gdzie było potrzeba, a grze-czynym i uniżnym, gdzie należało. Dworzanim mój, pan Podhorski, cześni-kowicz czernichowski, którego tu waszności, panie stolniku dobrodzieju, rekomenduję, sam sobie winien, co też jako młodzieniec z edukacją i syn zacnych rodziców, chętnie przyznał, że widząc równego sobie szlachcica, wystąpił do niego z rozkazem, a nie z prośbą. Jaką wiarą mierzył, taką mu odmierzono. I to słuszna. Szla-cka krew, niecierpliwa rozkaźów od równych sobie, odezwała się w młodzieńcu. „Sentit enim vim quisque suam“, i tem bardziej się odezwała. że to syn waszności, panie stolniku wołyński, którego znamy oddawna, że nie chybiał nikomu, ale też nie pozwalasz, aby cię kto z drogi twojej spychał. Dla tego też powiedziałem mu—dodał podczaszyn śmiejąc się głośno—że jabko nie odczożyło się od jabłoni.

Mój ojciec uśmiechnął się, pokręcił wasa, spojrzął na mnie i rzekł:
— Podziekujże wasć laskawcy naszemu, JMpanu podczaszemu kijowskiemu, za taką o wasci opiniją, która, Mater Dei, niepomatu raduje serce ejcowskie, kiedy z tak godnych ust wychodzi.
Gdym znowu podczaszego pocałował w rękę, mój ojciec dodał:
— A teraz idź wasć powitać jeźmość panią podczaszynę dobrodzieju, i powróć tu podać rękę panu cześni-kowiczowi czernichowskiemu, który, choć starszy od wasci, i zaszczycają-cy się już względami tak zacnego pa-ny i wielce nam szanownego oby-wa-tela, nie wziął do serca śmiałości was-ciejnej, której może i nie wywołał.
— Była wywołana, moiści stolniku dobrodzieju. Sam to przyznaję—rzekł Podhorski kłaniając się.
— Więc dziękuję waszności—odpowiedział mój ojciec — żeś się nie rozgniewał, ale owszem przebaczył ją młodszemu od siebie, z którego miły poznales waszność zapewne, że student z poetyki.
Zagryżłem usta, ale nie było co odpowiadać, a wreszcie pilno mi było powitać podczaszynę i ukłonić się podczaszance. Poszedłem więc z do-brą miną i ufny w laskawość tej pa-ny, której głos i wyraz twarzy ciągnę-ły mię do siebie.

(d. c. n.)

Fortepiany i Pianina
Fabryki C. M. Schröder dostawcy 5-ciu Dworów Cesarsko Królewskich i licznych Konserwatorów muzycznych, oraz pierwszorzędnych Konserwatorów.
Poleca firma egzystująca od 1885 r.
A. GILSKI w Częstochowie Aleja i Nr. 12.
Sprzedają za gotówką i na raty.
Pod kierunkiem fachowego specjalisty wykonują się odświeżenia i strojenia.



Laxin zawierając kwas owocowy wywołuje łagodne wypróżnienie bez żadnych uciążliwości.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych
Wystrzegać się naśladownictwa! Prawdziwe i świeże karmelki „Laxin“ wyłącznie w zielono-białych pudełkach.

PASTA do OBUWIA
SERVUS
NAJLEPSZA
Servus
ZAPAC WSZEDZIE
ORYGINALNY W BIAŁYCH BLASZANKACH
Fabryki Akc. Tow. Zakł. Chem. Lubaszynski Co.
Represent: Guatav Rosenthal, Warszawa, Zabla

Hurtowa i detaliczna sprzedaż pocztówek i różnych wydawnictw krajowych i zagraniczn.
M. BAUMERT
w Częstochowie, ul. Dojazd, 17 vis à vis D. Z. W.
Skład stale zapoat, w ostatnie nowości w wielkim wyborze
Ceny najniższe za gotówkę. 0903

4000-5000 rb.
potrzeba zaraz na dom w Częstochowie w do-brym punkcie. Wiadom, u w-go Stajewskiego 2 Aleja 33 sklep naczyć kuchennych. 547-
Przybiłki nie wyal na syl kłodeczki 18 Odebrad można na swrótam koutów Stradom 4 dom nowy Dłajz i Mottow. 53
Sprzedam pociągowego sika Schelna 3 dom Welfoga. 533-

2 maszyny
do robienia pożyczoch „Victoria“ firmy Thomas, Witik i Kunau w Petersburgu zupełnie nowe do odstąpienia wraz z walgą ze znacznym ustęptwem. Obje-rzęd i omówić cenę moż na codziennie 1 Aleja 20 miaz. 1 maszyna ławiaty Marji Koss.
Zginal
kwit tomardowy 2732 oczępniocelowy kraj. Złoty w Administracji 537-3

Do założenia
fabryki której się rokuje wielka przyszłość potrze-ba wpólnicy z kapita-łem 300-500-1000 rubli Potrzebne pozycyżki na 8-10-12% wiadomość Zambik Zawiercie. 253
Dojazd 19
potrzebny strót domu z dobrami świadectwami.
Do sprzedania
plac 50x40 Ostatni Grosz na bardzo tanio ceną wiadomość Raków dom Familijny 13 u Do-sogaly. 550

Pracownia
podszoch i skarpetek o-ras nadrobek „Zofij“ 2 Aleja 31 gdzie tapicer
2 lub 3 pokoje
z kuchnią do wynajęcia od 1 kwietnia 2 Aleja 23 wiadomość u str. 549
Do wynajęcia
sklep z mieszkaniam rów-nież mieszkanie o aka-dajęcej się z 8-ch poko-jów i kuchnią, wiadomość 1-osa Aleja N-r. 14 u właściciela A. Franka. 0232-8-

Poszukuje
dzierżawy 40-50 morgo-wej i większej knpi dom w Jasnogórskiej ul. od 15 do 20000 Buro Ko-misowe Browski i Dru-szer Aleja 38.. 517
sklep
spółwicy oraz dystrybu-cja tanio i zaras sprze-dam Ostatni Grosz Jan Chmielewski dom wlasny
Fisharmoję
tanio sprzedam Kolbe Krakowska 24 tel. 67d.
Sklepowa
poszukuje posady Kolbe Krakowska 24 tel. 67b
Potrzebna
modelka do nagrynia damsko-męskiego R. Trawilskiego 2 Al. 24
Mebla
i Lustra wszelkiego ro-dzaju nawsze gotowe na składzie własnego wyro-bu i używane komoda otomana bórko i umy-walnia. Aleja 1 Nr. 12 Giliski. 396-4
Do intereasu
prezysy owego w Często-chowie polna prosperu-jego potrzebni w spólnicy (oburzenie) z ka-pitałem od Rb. 100. Wła-domość w Adn. Gołosa.
Sprzedam
dwie nowe bryczki najnowszego systemu oraz 4 wozy ciężkie i lekkie. Cena przystępna Spadek 14 Zakład ko-walski. 544-7-
Zginal
paszport wydany przez gminę Radków na imię Jana Wójcissia. 528-3
Potrzebny
fryzjerski subjeat. Ostat ni Grosz i Harliński.
Szafka
wystawowa z bluzą su-pelnie nowa do sprzeda-nia. Wiadomość: Kolbe Krakowska N-r. 24.
Francuz
poszukuje nauczyciela na gielskiego. Oaierty w God ou ubo 276.
Potrzebny
malarsz do fab. zabawek dziecięcych. Wieluńska 8, Kujawski.
Potrzebny
stolarz lub stolowiek zna-jący się na otolarstwie ul. Wieluńska 8. Kujawski.

Adresy Firm Chrześcijańskich w Częstochowie,

zamieszczone w poniższym spisie, kosztują na cały rok 6 rb. drukowane jeden raz na tydzień.

Administracja Gońca Częstochowskiego przyjmuje zamówienia w dalszym ciągu.

Apteczne składy

S. Grzybowski, Stradomska 26, tel. 5-29.
W. Orzeł, III Aleja 46.

Blawatne materjały

H. Uchmasz, II Aleja 31.
Marja Beze II Aleja № 20 m. 1 tel. 105
F. Lusa i S-ka Krakowska 33.

Bednerskie zakłady

Kopydłowski i S-wie, Teatralna 29, tel. 270

Biuro Elektrotechniczne

Pietrowski i Januszewski, Teatr. 13, t. 1.

Biuro meloracji rolnych

Kazimierz Deloff i S-ka II Al. 22, tel. 589

Biura Techniczne i Fabryka wyrobów

1. Kociarnia żelazna i miedziana
2. Kanalizacja wodociągi i ogrzewanie
MŁOT, Dojazd 29, tel. 203.

Cyklodrom i warształy rOWEROWE

Wyrób części surowych
siodeł. T. Kurasiowicz,
szkolna 12, róg Jasnogórskiej.

Cegielnie

Cwierzyński i Piątkowski, Aleksandrowska 14, tel. 501.

Czapnicy

Chawłowski II Aleja 30.
Pelonja, II Aleja 19.
Pydzińska II Aleja 37.

Cukiernicze wyroby

Br. Kowalik, II Aleja 41.

Drzewny handel i przemysł

Klawe Edmund, Aleksandrowska 20.

Dom Handlowo-Przemysł.

Kazimierz Deloff i S-ka II Al. 22, tel. 589.

Fotografiści

Trzeźniński III Aleja 62.
Wisniewski, II Aleja 18.

Szczatki

Suwalski, Teatralna 19.

Farbiarnia

Jan Sikorski ul. Targowa № 25, róg
Mikolajowskiej,
A. Heininger 2 Aleja 19, tel. 5.

Fabryka mydła

Dobosz Warszawska 54

Magazyny konfekcji

Zofji Ruskowskiej ulica Kaliska № 55,
telefon № 19.

Maiarskie Zakłady

Jana Herszkiewicza Telef. 139.

Przedsiębiorstwa studzien artyzyjskich.

Szczepan Grzybczyk ul. Sienna № 12.

Fabryki gilez

T. Walkowski, II Aleja 43, tel. 294.

Fabryki orkiestrjonów

A. Kmonieczek ul. Stanisława 5, tel. 634.
Z. Ryłski II Aleja 20, tel. 93.

Fabryki biszkoptów i pierników

A. Brąjbisz, dawniej Michotek II Aleja 23
tel. 126.

Farby i artykuły techniczne

W. Orzeł, III Aleja 46.

Fabryki kłódek i wentylatorów pokojowych

J. Gębalski, Warszawska 33.

Grawrzy i pieczętarze

Cyganowski, Teatralna 11.

Koszykarские Zakłady

N. Miszczak ul. Łw. Rocha 32.

Introligatorzy

Jurdziński Tadeusz II Aleja 39, tel. 393.
Wasilewski Jan, II Aleja 42.

Kawa

Matyjaszewicz, II Aleja 29.
„Mokka Kawa” Piotrowski i Śmigrodzki
2 Aleja 24 telefon 470.

Kotlarskie i miedziane

A. Braksator, Aleksandrowska 26, tel. 618
„Młot” Dojazd 29, tel. 203.

Kantory przewozowe

Wynajem karet, land, powozów, bryczek
przeprowadzka mebli, Józef Kossowski,
Teatralna 56, tel. 246.
„Lech” A. Głuchocki i Lesiak, ul. Teatralna № 11, tel. 550

Kanalizacje i wodociągi

„Młot” Dojazd 29, tel. 203.
Pietrowski i Januszewski Teatralna 13 t. 1

Krawcowi damscy

Jan Zymek, Teatralna 35.

Kliniki ginekologiczno-pedagogiczne

Dr. St. Nowak, Teatralna 14, tel. 76.
Dr. Pietrasiewicz, Jasnogórska 24.

Handle win i towarów kolonialnych

Karwiński i Zawistowski II Aleja 23, t. 83
J. Pietrowicz, II Aleja 30.

Magazyn bielizny męskiej i galanterji

Teodor Kamiński, II Aleja 36.

Magazyny mód i galanter.

Dragier Klara, II Aleja 41,
Krajewska, Teatralna 17.
Szarek Felcja, II Aleja 23.

Magazyny mebli

Józef Leitkep, II Aleja 32.

Mieścarnie i masło

Janina, Teatralna 37.
Helena, Aleksandrowska 2. Wąły.
„Skrzydłów” ul. Teatralna 11, tel. 616,
róg II-ej Alei.

Maszyny do szycia

Kom. Singer, II Aleja 35 tel. 604,
Krakowska 23.

Oprawa obrazów i galanter.

A. Dąbrowski III Aleja № 73.
Jan Wasilewski, II Aleja 42.

Optyczne zakłady

A. Soczek, II Aleja 16, tel. 675.

Owocarnie

W. Dukaczewski, III Aleja 50, tel. 601.
filja II Aleja 24, róg Teatr.

Odlewnia metali

W. Rutkowski, ul. Dobra, róg Teatralnej
dom Własny.

Piwa składy

Płomiński, ul. Teatralna 8, tel. 33.
Wł. Skulski, Szkolna 11, tel. 222.
Polak, Mokra 12, dom własny.

Pracownie gorsetów

Józefy, Szkolna 1, róg III Alei.

Pracownie i magazyny obuwia

Pienkowski, II Aleja 37.

Przedsiębiorstwo budowlane

J. Bajdecki, Wieluńska 44, tel. 408.
K. Pitulek i A. Skoczek, ul. Cerkiewna 17,
telefon 498,
„Topór”, Krakowska 40, telefon 167.

Pismienne materjały i księgi buchalteryjne.

J. Kolbe, Krakowska № 24 telefon 676.

Piekarnie

L. Maciejewski, III Aleja 69.
E. Makowski, II Aleja 36.

Pralnie Chemiczne

A. Heininger, II Aleja 19, tel. 5.

Przybory Fotograficzne

A. Soczek, II Aleja 16, tel. 675.
W. Orzeł, III Aleja 46.

Pralnie bielizny i chemiów.

Malasiewicz, II Aleja 33.
Malasiewicz, III Aleja 48.

Pończosznice

Majewski Tomasz, Nadrzeczna 86,
„Zofji” 2 aleja 31, gdzie tapicer

Powoznicza wyroby

Mądrzycki, Krakowska 23, tel. 147.

Skład Samodziałów welnianych

Stanisław Kaczyński Stradomska 26.

Sklep Rybno-gastronomiczny

P. Dziąłach II Aleja № 25, telefon 639.

Składy win i wódek

K. Krakowiecki, II Aleja 24, telefon 253.
Skalski, Szkolna № 11 telefon 222.

Skład towarów żelaznych i naczyń kuchennych.

W. Stajowski II Aleja № 33 tel. 680.

Stowarzyszenie cieśli

Jasnogórska 8, w Częstochowie.

Srebrzenie i Niklowanie

T. Kotarba, Jasnogórska 26.

Skład fortepjanów i pianin.

T. Poros II Aleja № 26 tel. 374.

Strójnictwo Fortepjanów i korekta

L. Wichliński, Jasna 2.

Wyroby tabaczone

T. Walkowski, II Aleja 43, tel. 294,
Z. Marczyńska II Aleja № 33 tel. 682.

Skład

Pathefonów gramofonów i Zabawek dziecięcych

Jan Knetig, II Aleja 39, tel. № 239.

Roboty brukarskie i ziemne
Nowakowski Michał, Warszawska 37.

Ubezpieczenia od ognia
Główna Aventura Petersburskiego Tow.
Ubezpieczeń Mieczysław Rydzewski, II-ga
Aleja № 81.

Zakłady ślusarsko-mechaniczne
Zochowski, II Aleja 38, tel. 467.

Zakłady stolarskie i stolarsko-modelarskie
Warszaty Wzrost Artystyczno-Rzemieślnicze Stołarskie. W parku powiatowym, budynek przemysłu ludowego.

W. Halkiewicz, Jasnogórska 8.
K. Gutwiński, III Aleja 46.
J. Krasinski, III Aleja 67.
W. Kucharski, Teatralna 23.
Rutkowski, II Aleja 24.

Zakłady ogrodnio-kwiaciarskie

J. Napieralski, III Aleja 57.
Kurek, Teatralna 17.

Zakłady tapicersko-dekoracyjne
Lappe, II Aleja № 31.

Zegar mistrz
Pazderski, II Aleja 35, tel. 436.

Zakłady instr. muzycznych
Stefan Malko, Dojazd 11, naprz. stacji.

Zakłady elektr. mechaniczne
F. Białowicz, Szkolna 3, tel. 559.
Olatkiewicz, Teatralna 16.

w Noworadomsku.

Slusarsko Mechaniczny Zakład

M. Świdzki, ul. Przedborska, telef. 89.

Składy maszyn, narzędzi rolniczych

Franciszka Czekowskiego ul. Przedborska № telefonu 7.

Przedsiębiorstwo studzien artyzyjskich

Kazimiera Kalkusińskiego o ul. Kossarowa d. własny.

Magazyny obuwia

Piotra Generowicza ul. Kaliska, tel. 126.

Zakłady krawieckie

Ludwika Bartnika, ul. Kaliska, tel. 114

Składy wędlin

Tomasa Śwedałka, ulica Przedborska
dom Sabskiego.

w Zawierciu.

**ROWERY, MOTOCYKLE
i części zapasowe**

na raty i za gotówkę
przedsiębiorstwo „Rocznik”
10283 MAŁUCHOWSKI
Radziła 8t. Dr. Z. W. W.

**AKUSZERKA
Józefa Rembalska**

Wdzięcza poradę w chorobach kobiecych, listy rodzinne i porady za darmo.
2 Al. 44, m. 10, tel. 550